

Obóz Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych - Darłówko 2015



Obóz Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych

W dniach od 27 czerwca do 10 lipca 2015 roku, został zorganizowany obóz szkoleniowo-wypoczynkowy Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego w Darłówku Wschodnim. Zakwaterowanie mieliśmy, jak w roku ubiegłym w ośrodku wypoczynkowym „Urszula”, na u. Słowiańskiej 14. Po dotarciu na miejsce i zakwaterowaniu, odbył się podział dzieci na plutony. Spośród wszystkich osób (a było nas 160) utworzonych zostało 9 plutonów, stosownie do wieku, życzeń i stopnia pokrewieństwa. Ponieważ na początku zawsze był chaos, u nas nie mogło być inaczej. Dopiero po obiedzie, gdy zaspokojony został głód, wszyscy zostali zadowoleni umieszczeniem w wymarzonej plutonie. Ramowy plan dnia wyglądał następująco: pobudka o 8.00, zaprawa o 8.05, śniadanie o 8.30, apel poranny o 10.00, zajęcia w plutonach od 11.00, obiad o 13.45, zajęcia w plutonach od 15.00, kolacja o 18.15, apel wieczorny o 20.00, cisza nocna o 22.00, spotkanie Rady Starszych o 22.05

Do zajęć w plutonach należało: realizację programu szkolenia MDP, czyli musztra, zajęcia na torze C T i F, zajęcia z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, dzięki profesjonalizmowi pielęgniarki Joanny Kuliberdy. Ponadto odbywały się zajęcia muzyczne ze śpiewem i gitarą, „Mam talent”, konkursy plastyczne o tematyce pożarniczej, konkurs na rymowaną o plutonie. Dodatkową atrakcją był cyrk „Heca”, który zaprezentował się ze swoim programem w sposób tak atrakcyjny, że zadowoleni byli najbardziej wybredni uczestnicy obozu. Podczas występu dzieciaki podziwiałały pokaz żonglerki, gimnastyki artystycznej, ekwilibrystyki. Z dużym zainteresowaniem i radością oglądały taniec z prawdziwym wężem oraz popisy tresowanego pudła. Szczęśliwi byli, bo mogli dotknąć i pogłaskać te zwierzęta. Podczas występów cyrkowych artystów nie zabrakło konkursów z udziałem dzieci i sztuczek kłowna, który rozbawił całą widownię, jeżdżąc w swych dużych butach na maleńkim rowerku. Kolejnego dnia gościliśmy artystów z poznańskiego teatru Krokodyl, którzy pokazali nam sztukę pt. „Chłop i diabeł”, mówiącą o przyjaźni, dokonywaniu odpowiednich wyborów w życiu i podążaniu ku wartościom. Ponieważ na pogodę nie mogliśmy narzekać, często korzystaliśmy z kąpiei słonecznych i wodnych pod czujnym okiem ratowników Kamila i Piotra.. W dni mniej słoneczne poszukiwaliśmy ciekawych miejsc w Darłówku np. wieży UFO i mostu łączącego Darłówko Wschodnie i Zachodnie. Zwiedziliśmy w Darłowie Zamek Książąt Pomorskich oraz Militaria na międzynarodowym zlocie historycznych pojazdów wojskowych, na

których nie zabrakło przejażdżek ciężkim sprzętem wojskowym, kuchni wojskowej, bazaru militarnego oraz konkursów dla uczestników. W dziesiątym dniu pobytu odbyło się ślubowanie i chrzest bojowy, który stanowił wyjątkową atrakcję dla ponad 80 dzieciaków, które na obozie były po raz pierwszy. Druhowie na plaży zaplanowali każdy szczegół przeszkód do pokonania. A było to m.in. wbiegnięcie do lodowatego morza, wyturlanie się w piachu, malowanie twarzy, zjedzenie bułki tartej i gwizdnięcie, łowienie buzią cukierków w mące, odpowiedź na śmieszne zagadki, wbiegnięcie do rowu z niespodziankami, wypicie kwaśnej mikstury a następnie umycie się w morzu. Niewątpliwie ważnym elementem obozu stały się śluby zakochanych obozowiczów. Odświętnie ubranych 14 par uroczystości powtarzały specjalnie dla nich ułożoną przysięgę, związani sznurem strażackim, wymienili pierścienie lub bransoletki przyjaźni, przypieczętowali wszystko pocałunkiem. Na ostatnim uroczystym apelu, wyróżniający się uczestnicy obozu i wszyscy druhowie otrzymali podziękowania, prezenty i gratulacje. Ostatni dzień pobytu upłynął nam w atmosferze lekkiej nostalgii, bo to już koniec i czas rozstania.

Organizacja tego wspaniałego wypoczynku nie byłaby możliwa bez komendanta Jana Michałka, który jest mózgiem tego przedsięwzięcia i logistycznie doprowadza do organizacji tego obozu oraz wsparcia finansowego takich instytucji jak: MSW, Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Poznaniu, Starostwo Powiatowe, Urząd Miasta

w Czarńkowie, Urząd Gminy w Czarńkowie, którym organizatorzy serdeczne dziękują.

Małgorzata Zajda -

opiekun plutonu 9

pseudonim „Pani Matka”



























































